

## Antropologia kultury, antropologia historii oraz „fenomen tzw. postmodernizmu”. Przypadek jednej debaty historyków praktyków

W artykule przyglądam się debacie, która odbyła się podczas konferencji „Spojrzenie w przeszłość” poświęconej badaniom historycznym prowadzonym w Polsce po 1989 roku. Konferencja została zorganizowana w 2007 r. przez Muzeum Historii Polski. Jak czytamy we wstępie do książki, w której opublikowano zapis konferencji, celem jej było: „podsumowanie dorobku najnowszej polskiej historiografii, określenie stanu badań oraz głównych kierunków toczących się dzisiaj prac”<sup>1</sup>. Miała także „posłużyć jako użyteczna platforma dla wewnątrzśrodowiskowego spotkania i wymiany poglądów”<sup>2</sup>. Redaktorzy publikacji zaznaczają także, że rola konferencji nie skończyła się wraz z jej zakończeniem. Ich zdaniem, książka z zapisem konferencyjnych wystąpień może stanowić „interesujący punkt odniesienia dla dyskusji toczonych w różnych ośrodkach naukowych”<sup>3</sup>.

Analizowana debata odbyła się w ramach podsumowania badań nad dziejami najnowszymi, wiekiem XX, w ramach panelu „Postulaty na przyszłość i metodologia”<sup>4</sup>. Oprócz dwóch autorów referatów wprowadzających,

---

<sup>1</sup> R. Kostro, *Wstęp od wydawcy*, [w:] *Spojrzenie w przeszłość. Konferencja Muzeum Historii Polski, Jadwisin, 25–26 października 2007 r.*, t. 1: *Średniowiecze, Nowożytność*, red. P. Skibiński *et al.*, Warszawa 2009, s. 5.

<sup>2</sup> *Ibidem*. Owocem konferencji są dwa tomy. Tom drugi poświęcony XIX i XX w. stanowi bardzo interesujący materiał, pozwalający na diagnozę współczesnej historiografii dziejów najnowszych. Zob. W. Piasek, *Historiografia dziejów najnowszych w Polsce po 1989 roku w perspektywie etnografii myśli współczesnej*, [w:] *Klio na wolności. Historiografia dziejów najnowszych po 1989 roku*, red. M. Kruszyński *et al.*, Lublin 2016, s. 197–206.

<sup>3</sup> *Ibidem*, s. 6.

<sup>4</sup> *Spojrzenie w przeszłość. Konferencja Muzeum Historii Polski, Jadwisin, 25–26 października 2007 r.*, t. 2: *Wiek XIX i XX*, red. P. Skibiński *et al.*, Warszawa 2009. Obrady na konferencji toczyły się w ramach zasadniczych epok dziejów Polski: średniowiecza, nowożytności, XIX i XX w., w trzech panelach: 1) *Historiografia 18 lat niepodległej*,

podsumowujących dotychczasowe badania oraz wskazujących nowe kierunki<sup>5</sup>, w debacie wzięły udział 22 osoby, które dodały swoje komentarze.

Przedmiotem mojej analizy nie jest cała debata. Interesuje mnie jedynie wyobrażenie historyków na temat kontekstu teoretycznego współpracy historii z antropologią kulturową. Wynikiem tego powiązania jest antropologia historii. Śledzę jedynie te fragmenty debaty, w których to wyobrażenie zostało ujawnione. Analizuję je z dwóch perspektyw: wewnątrz kulturowej i zewnątrz kulturowej. Integruję je, nadając analizie charakter geertzowskiej analizy „zaułków i szczelin” (*nook-and-cranny*). Rekonstruuje „bliskie doświadczenie” historyków praktyków historii najnowszej w konkretnym miejscu i czasie. Jednocześnie traktuję je jako „symptomy” i dokonuję ich diagnozy w celu wyjaśnienia<sup>6</sup>.

W pierwszym z wystąpień wprowadzających czytamy: „Przed wszystkim okres po 1989 r. nie był specjalnie innowacyjny pod względem metodologicznym [...], czy to dobrze czy źle? Uważam, że raczej dobrze, a to z tej przyczyny, że wszystkie nowinki występujące w zachodniej historiografii i często bezkrytycznie przyjmowane bardzo często mają działanie destrukcyjne”<sup>7</sup>. Owe „nowinki” nie zostały jednoznacznie określone. Jedynie połączono je z „fenomenem tzw. postmodernizmu”. „To wszystko – czytamy dalej – co się składa na zadziwiający fenomen tzw. postmodernizmu, jest z reguły dość mętą ideologią dekonstrukcji. Uważam więc raczej za dobrą rzecz to, że hasła prowadzące w gruncie rzeczy do nihilizmu poznawczego nie znajdują zbyt wielu zwolenników, że rozwijają się i żyją jakby własnym życiem i niejako obok głównego nurtu nauki – co jest dobre i chcę to z naciskiem podkreślić”<sup>8</sup>.

---

2) *Postulaty na przyszłość i metodologia*, 3) *Moja wizja epoki – jak ją interpretować. Próba syntezy*.

<sup>5</sup> M. Kornat, *Historia polityczna*, [w:] *Spojrzenie w przeszłość*, t. 2..., s. 209–218; D. Jarosz, *Historiografia dziejów społecznych Polski w XX wieku po 1989 r. Perspektywy i możliwości badawcze, metodologia*, [w:] *Spojrzenie w przeszłość*, t. 2..., s. 219–227.

<sup>6</sup> Zob. C. Geertz, *Introduction*, [w:] *Meaning and Order in Moroccan Society. Three Essays in Cultural Analysis*, eds. C. Geertz, H. Geertz, L. Rosen, Nowy York 1979, s. 1–2; *idem*, *Opis gesty. W poszukiwaniu interpretatywnej teorii kultury*, [w:] *idem*, *Interpretacja kultur. Wybrane eseje*, Kraków 2005, s. 39–44; *idem*, „Z punktu widzenia tubylca”. *O naturze antropologicznego rozumienia*, [w:] *idem*, *Wiedza lokalna. Dalsze eseje z zakresu antropologii interpretatywnej*, Kraków 2005, s. 63–77.

<sup>7</sup> M. Kornat, *op. cit.*, s. 214.

<sup>8</sup> *Ibidem*.

Odnosząc się bardziej konkretnie do wartości naukowej „fenomenu tzw. postmodernizmu”, prelegent powołuje się na Henryka Markiewicza. Zgadza się z nim, jak czytamy, iż: „tzw. zwrot narratywistyczny, subiektywizacja narracji historycznej, idee dekonstrukcji – to są wszystko objawy kwestionowania podstawowych pojęć nauki historycznej. Ideologia postmodernizmu nie wnosi nic. Przemawia za nią tylko bałwochwalczy kult tego, co nowe i pragnienie afirmacji wszystkiego, co ma «markę Zachodu». W niektórych środowiskach z niemałą hałaśliwością usiłuje się jednak upowszechnić to, co najbardziej «płaskie i banalne» [...]. Z pewnością destrukcyjny wpływ tych pomysłów wyraża się nade wszystko w hermeneutycznym, subiektywistycznym języku, właściwie żargonie, w jakim formułowane są nowe propozycje metodologiczne”<sup>9</sup>.

W drugim wystąpieniu wprowadzającym jedynie na marginesie wspomniano o postmodernizmie i wynikających z niego dyrektywach metodologicznych. Jego autor, podkreślając subiektywność swoich diagnoz i propozycji zmian w historiografii, stwierdził, iż ta kategoria została rewitalizowana w postmodernistycznej historiografii i skłonny jest się zgodzić się z Frankiem Ankersmitem, „głoszącym jej pochwałę i zaletę”<sup>10</sup>. Co do kwestii „innowacji metodologicznych” w historiografii najnowszej wskazuje on, iż „ożywcze powinno okazać się twórcze wprowadzenie do narracji historycznej metod i siatki pojęć z nauk pokrewnych, zwłaszcza z antropologii i socjologii”<sup>11</sup>. Swoje wystąpienie zamyka stwierdzeniem: „jeżeli nie unowocześnimy naszych metod [...], to obawiam się, że będziemy przez naszych zachodnich kolegów nadal traktowani jako przede wszystkim [...] dostarczyciele [...] dokumentów źródłowych [...]”<sup>12</sup>.

W dyskusji po tych dwóch wystąpieniach głównych z 22 osób, które zabrały głos, 4 odniosły się do problematyki metodologicznej, a nie warsztatowej, jaką niewątpliwie jest kwestia teoretycznego kontekstu badań historycznych. Jedna z osób zwróciła uwagę, iż efektem postmodernizmu jest pogłębienie refleksji na temat obiektywizmu<sup>13</sup>, druga stwierdziła, iż rozważając kwestię prawdy, powinniśmy wiedzieć, jaką jej teorię zakładamy, inaczej „wyglądają

<sup>9</sup> *Ibidem*.

<sup>10</sup> D. Jarosz, *op. cit.*, s. 220.

<sup>11</sup> *Ibidem*, s. 226.

<sup>12</sup> *Ibidem*, s. 227.

<sup>13</sup> B. Klich-Kluczewska, [Głos w dyskusji], [w:] *Spojrzenie w przeszłość*, t. 2..., s. 233.

[one] na amatorskie”<sup>14</sup>. Najobszerniej ta kwestia wybrzmiała w dwóch wypowiedziach, na które chciałbym zwrócić szczególną uwagę.

W pierwszej z nich czytamy: „Gdy kiedyś słuchałem dyskusji, w których stale powtarzano, iż mało jest rozważań na temat metodologii, że nie śledzimy tego wszystkiego, co na ten temat pisze się na Zachodzie, a zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych, to wpadałem w kompleksy, iż jestem «zaściankowy i nienowoczesny». A dzisiaj po prostu trochę szkoda mi czasu, żeby śledzić, co nowego w tym względzie wymyślił «X», a co «Y». Wolę iść do archiwum, poczytać wspomnienia [...] niż zachwycać się tym, co jest najmodniejsze w Harvardzie, Princeton czy Berkeley”<sup>15</sup>. W dalszej części wystąpienia autor tych słów podkreślił, iż powinien także zabrać głos w sprawie prawdy i zauważył, że prawda jest jedna: „jedynie różne opcje, wizje, interpretacje, ale prawda jest zawsze jedna. [...] czasem po prostu warto powiedzieć: *król jest nagi*”<sup>16</sup>.

Autor drugiej wypowiedzi, nawiązując do własnych doświadczeń, wskazał, iż sam niechętnie sięga po „metodologię antropologiczną czy socjologiczną, m.in. dlatego, że znaczna część szkół antropologicznych i socjologicznych [...] przeczy możliwości poznania prawdy obiektywnej. [...] Ponieważ ja postrzegam swoją misję jako próbę dotarcia do prawdy obiektywnej, podejmowanie tej próby ma sens tylko wtedy, kiedy uznaje się, że to jest możliwe. Z tego punktu widzenia nie wydaje mi się, żeby proste wykorzystanie metod poznawczych innych nauk humanistycznych było tak łatwe i tak twórcze, jak sugerują zwolennicy tego rodzaju fuzji”<sup>17</sup>.

W podsumowaniu debaty, odnosząc się do głosów, które wybrzmiały w dyskusji nad referatami wprowadzającymi, pierwszy z ich autorów stwierdził: „zawsze spotyka się z moim negatywnym nastawieniem ideologia postmodernizmu, kwestionująca samo pojęcie prawdy historycznej. To prowadzi na manowce, z czego niektórzy nie zdają sobie sprawy, albo z powodu cynizmu, albo zaślepienia. [...] Prawda obiektywna istnieje [...] choć nam się nieustannie wymyka i jest pewnym ideałem”<sup>18</sup>. Podkreślił dalej, iż całkowicie zgadza się z tym, co na temat postmodernizmu stwierdził, cytowany jako pierwszy, uczestnik dyskusji. „To jest również – zaznaczył – moje stanowisko

<sup>14</sup> K. Brzechczyn, [Głos w dyskusji], [w:] *Spojrzenie w przeszłość*, t. 2..., s. 236.

<sup>15</sup> J. Eisler [Głos w dyskusji], [w:] *Spojrzenie w przeszłość*, t. 2..., s. 255.

<sup>16</sup> *Ibidem*.

<sup>17</sup> P. Skibiński [Głos w dyskusji], [w:] *Spojrzenie w przeszłość*, t. 2, ..., s. 257–258.

<sup>18</sup> M. Kornat, *op. cit.*, s. 259.

w sprawie ideologii postmodernizmu”<sup>19</sup>. Kończąc swoje wystąpienie, wrócił do kwestii postmodernizmu i wyraził swoją wdzięczność „za wyartykułowanie najważniejszej sprawy w sposób tak dobitny – że prawda historyczna jest czymś zasadniczym, czymś, bez czego nie ma nauki. Wolno uważać, że nasze poznanie nie będzie nigdy doskonałe, i nie potrzeba postmodernizmu, by nam ten stan rzeczy uświadamiać. To bardzo stary problem [...]. Mądrze i dobitnie to ujął papież Jan Paweł II [...], pisząc, iż «człowiek ma to do siebie, że nie podobna go wyczerpać pod względem historycznym». Ale z tego nie wynika, że wszystko, co chcemy powiedzieć o przeszłości, to wytwór naszej wyobraźni i upodobań. [...] Likwidacja nauki to nie jest nasz cel, a ideologia postmodernizmu ku temu *de facto* prowadzi, tylko pod hasłami nowatorstwa i swobody interpretacji”<sup>20</sup>.

Drugi z autorów referatów wprowadzających w swojej wypowiedzi po zakończonej dyskusji stwierdził, iż nie chce się „rozwozić” na temat postmodernizmu oraz iż nikogo nie chce na niego nawracać, ale chętnie przeczytałby książkę „pisaną tzw. gęstym opisem [...]”<sup>21</sup>. Ponadto zakończył swoje wystąpienie stwierdzeniem: „jednak zostaną przy swoim, że współpraca tych dziedzin, zwłaszcza antropologii, jest bardzo ważna”<sup>22</sup>.

Z przedstawionego powyżej fragmentu debaty rysuje się następujące wyobrażenie kontekstu teoretycznego, w jakim osadzana jest współpraca historii i antropologii kultury. Kontekst ten tworzy „fenomen tzw. postmodernizmu”<sup>23</sup>. Przedstawia się go jako zagrożenie dla naukowego statusu historii. Obecny jest on w różnych „nowinkach” na gruncie nauki. Taką „nowinką”, związaną z „ideologią postmodernizmu” za sprawą czerpania metod z antropologii kultury, jest antropologia historii. Przenoszenie metod z antropologii kultury do historii, to przenoszenie do niej samej „ideologii postmodernizmu” i w konsekwencji podważanie jej naukowych fundamentów.

Dokonajmy teraz diagnozy powyżej przedstawionego doświadczenia bliskiego kontekstu teoretycznego współpracy historii i antropologii kultury. Uwzględniając ograniczenia, jakie wynikają z charakteru wypowiedzi

<sup>19</sup> *Ibidem*.

<sup>20</sup> *Ibidem*, s. 260.

<sup>21</sup> D. Jarosz, *op. cit.*, s. 261.

<sup>22</sup> *Ibidem*.

<sup>23</sup> Na temat recepcji postmodernizmu w historiografii polskiej zob. T. Wiślicz, *Historiografia polska 1989–2009. Bardzo subiektywne podsumowanie*, „Przegląd Humanistyczny” 2010, nr 5/6, s. 38–40; M. Mazur, *Problemy i patologie historiografii najnowszej*, [w:] *Klio na wolności...*, s. 126–127.

konferencyjnej, od razu można zauważyć, iż nie mają one nic wspólnego z dyskursem naukowym. Zarówno w pierwszym referacie wprowadzającym, jak i w pierwszym głosie-komentarzu, już na wstępie znajdujemy symptomy, które wskazują na ich charakter. Przekonania o niepotrzebnym teoretyzowaniu oraz skutecznej praktyce życiowej, jakie w nich można odnaleźć, odsyłają do porządku wiedzy potocznej. To w jej ramach budowany jest kontekst teoretyczny współpracy historii i antropologii kultury.

W analizowanej debacie mamy do czynienia z posługiwaniem się sędami należącymi do innego porządku niż mieszczący się w porządku wiedzy naukowej kontekst teoretyczny. Konkretyzująca go figura „fenomenu tzw. postmodernizmu” należy zasadniczo do porządku myślenia według wartości. Operacje symboliczne, jakich dokonują uczestnicy dyskusji, angażują nie tylko znaczenia w sensie semantycznym, lecz także aksjologicznym, a granica między tymi znaczeniami jest płynna, na korzyść znaczenia aksjomatycznego. Ponadto uwikłane są one w emocje, które funkcjonują jako substytut wartości logicznej<sup>24</sup>. Korzystając z klasycznego słownika antropologii i stojących za nią teorii, można uznać, iż mamy tu do czynienia z procesem mityzacji kontekstu teoretycznego współpracy historii i antropologii kultury<sup>25</sup>.

Pogłębiając diagnozę, należy postawić pytanie o przyczynę tej mityzacji. Niewątpliwie jest ona reakcją na upowszechniający się opis nauki, w którym relatywizuje się jej ustalenia. Współcześnie odbywa się to głównie na gruncie postmodernizmu. Przyglądając się postmodernizmowi jako zjawisku kulturowemu, można łączyć go z intelektualną próbą zrozumienia, także na gruncie dyskursu naukowego, problemów, które generuje ponowoczesny stan kultury. W kulturze ponowoczesnej występuje proces multiplikowania wewnętrznych różnic. Wiąże się to z procesem „odczarowania świata”, w wyniku którego najpierw religia utraciła moc integrowania kultury zachodniej, następnie zaś to samo stało się z nauką. W obliczu tych zjawisk, jak zauważa Andrzej Szahaj, „stopniowo poczęło wygasać zapotrzebowanie na istnienie «jednej właściwej interpretacji», czy może lepiej – inne zapotrzebowania okazywały się silniejsze. Różne wspólnoty kulturowe poczęły prezentować swoje własne

<sup>24</sup> Zob. J. Niżnik, „Potoczność” jako kategoria teoretyczna, [w:] *Kategoria potoczności. Źródła filozoficzne i zastosowania teoretyczne*, red. A. Jawłowska, Warszawa 1991, s. 164.

<sup>25</sup> Na temat obecności mitu i mityzacji w nauce i historii zob. Cz. Robotycki, *Etnografia wobec kultury współczesnej*, Kraków 1992, s. 29–44; Cz. Robotycki, S. Węglarz, *Chłop potęgą jest i basta. O mityzacji kultury ludowej w nauce*, „Polska Sztuka Ludowa – Konteksty” 1983, t. 37, z. 1–2, s. 3–8.

odczytania starych tekstów, w tym i nowe odczytania przeszłości jako tekstu<sup>26</sup>. Postmodernizm stanowi propozycję zredefiniowania myślenia naukowego w nowych warunkach społeczno-kulturowych<sup>27</sup>.

Jak w kontekście wyżej zaznaczonego procesu zniknięcia centrum i multiplikowania interpretacji wygląda rodzima rzeczywistość? Badacze współczesnej kultury już dawno zauważyli, iż ponowoczesność w krajach Europy Wschodniej po przełomie ustrojowym przestała być modnym tematem teoretycznych dyskusji, a stała się realnym wyzwaniem intelektualnym<sup>28</sup>. Również w historiografii polskiej, w tym historiografii najnowszej, to co „naukowe” coraz częściej przestaje być równoznaczne z „jedynym”. Może ten proces nie jest jeszcze w niej tak widoczny jak w innych aspektach kultury. Stan współczesnej historiografii podobnie jak społeczeństwa dobrze oddaje metafora historii w kawałkach<sup>29</sup>. To w reakcji na sytuację multiplikowania różnic i wielość prawd historycy dziejów najnowszych, dokonują mityzacji kontekstu teoretycznego współpracy historii i antropologii kultury. Czynią to w celu utrzymania kulturowego *status quo* w obszarze kultury, jakim jest historiografia.

Z przeprowadzonej analizy wynika, iż teoretyczny kontekst, w którym historycy dziejów najnowszych osadzają współpracę historii i antropologii kultury, jest zmityzowany. Podobnie zmityzowane jest teoretyczne oblicze antropologia historii. Trudno określić zasięg takiego myślenia w krajowej historiografii. W analizowanej debacie wiele miejsca zajęło ono w jednym z dwóch wygłoszonych referatów wprowadzających. Drugi z prelegentów przedstawił zdystansowane stanowisko wobec postmodernizmu jako teoretycznego kontekstu współpracy historii i antropologii kultury. Ponadto w komentarzach głosy dotyczące wątku mnie interesującego były nieliczne. To swoiste *désintéressement* można jednak potraktować jako znaczące. Trzeba także pamiętać, iż antropologia historii nie jest stylem badań w historiografii kra-

<sup>26</sup> A. Szahaj, *Granice anarchizmu interpretacyjnego*, [w:] *idem*, *Zniewalająca moc kultury. Artykuły i szkice z filozofii kultury, poznania i polityki*, Toruń 2004, s. 113.

<sup>27</sup> Zob. A. Zybortowicz, *Przemoc i poznanie. Studium z nie-klasycznej socjologii wiedzy*, Toruń 1995.

<sup>28</sup> G. Dziamski, *Lata dziewięćdziesiąte. Nasza postsocjalistyczna ponowoczesność*, [w:] *Kultura wobec kręgu tożsamości. Kongres kultury polskiej. Materiały z konferencji przedkongresowej*, red. T. Kostyrko, T. Zgółko, Poznań 2000, s. 83; A. Szahaj, *Jaka modernizacja? (I)*, [w:] *idem*, *Liberalizm, wspólnotowość, równość. Eseje z filozofii polityki*, Toruń 2012, s. 73–79.

<sup>29</sup> W. Piasek, *Historiografia w kawałkach – historiografia polska w późnonowoczesnym świecie*, „Problemy Humanistyki” 2009, nr 16, s. 165–173.

jowej o jakimś znacznym zasięgu. Trudno w związku z tym spodziewać się licznych głosów.

Niewątpliwie poddane analizie wyobrażenie kontekstu teoretycznego współpracy historii i antropologii nie jest jedyne ani w historiografii najnowszej, ani w historiografii w Polsce w ogóle<sup>30</sup>. Warto jednak to wyobrażenie nie tylko odnotować, lecz także bliżej się mu przyjrzeć oraz zdiagnozować. Fakt, że odnajdujemy je w trakcie debaty na ważnej dla historyków polskich konferencji podsumowującej dorobek badań po 1989 r. i mającej wyznaczyć nowe ich kierunki, to jeden powód tego zainteresowania. Drugi z nich to znaczenie badań nad historią najnowszą dla współczesnego oblicza historii. Krzysztof Pomian stwierdza, iż historia dziś to wiek XX. Trudno się z tym nie zgodzić. To wiek XX, zauważa on, „przyciąga większą niż inne okresy liczbę badaczy i jest przedmiotem większej niż inne epoki publikacji. To on budzi szczególnie namiętne spory. To on pasjonuje opinię publiczną”<sup>31</sup>. Przede wszystkim jednak „To on stawia historyków, którzy się nim zajmują, wobec nowych wyzwań warsztatowych, pojęciowych, pisarskich, etycznych i politycznych. Wolno zatem przypuszczać, że dla historii jako dyscypliny uniwersyteckiej [...] wiek XX okaże się tym, czym niegdyś były dla niej inne epoki: polem doświadczalnym, na którym wypracowane będą rozwiązania problemów narzucanych jej przez nowe warunki, w jakich teraz się je uprawia”<sup>32</sup>.

## Summary

### ***Cultural anthropology, historical anthropology and the „phenomenon of postmodernism”.***

#### ***The case of the debate of historians-practitioners***

In this article I have analyzed the debate of historians. I am interested in the views of historians on the context of theoretical co-operation of history with cultural anthropology. The result of this connection is the historical anthropology.

---

<sup>30</sup> Zob. D. Kałwa, *Na peryferiach peryferii? Codziennosc PRL w Polskiej historiografii – przegląd badań*, „Rocznik Antropologii Historii” 2012, nr 1, s. 175–193.

<sup>31</sup> K. Pomian, *Historia – dziś*, [w:] *Historia – dziś. Teoretyczne problemy wiedzy o przeszłości*, red. E. Domańska, R. Stobiecki, T. Wiślicz, Kraków 2014, s. 19.

<sup>32</sup> *Ibidem*.